

Sygn. akt V ACa 746/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

SO (del.) Małgorzata Dubinowicz-Motył

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 sierpnia 2018 r., sygn. akt II C 384/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa – Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rzecz A. W. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Dubinowicz-Motył Ewa Kaniok Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 746/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od

Skarbu Państwa - Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rzecz A. W. kwotę 79.621,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 lipca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 9.399 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Podstawa faktyczna wyroku jest następująca.

Powódka prowadzi Prywatną Szkołę Muzyczną I stopnia w R. wpisaną do ewidencji niepublicznych szkół artystycznych. W styczniu 2014 r. do szkoły prowadzonej przez powódkę uczęszczało 44 uczniów, w lutym 2014 r. 43 uczniów, zaś w okresie od marca do czerwca 2014 roku 42 uczniów (dzienniki lekcyjne k. 323-565).

Za 2014 r. Skarb Państwa – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wypłacił powódce tytułem dotacji za poszczególne miesiące:

- styczeń 2014 r. 9.944 zł przy uwzględnieniu 44 uczniów – tj. 226 zł na jednego ucznia,
- luty 2014 r. 9.718 zł przy uwzględnieniu 43 uczniów - tj. 226 zł na jednego ucznia,
- marzec 2014 r. 9.492 zł przy uwzględnieniu 42 uczniów - tj. 226 zł na jednego ucznia,
- kwiecień 2014 r. 9.492 zł przy uwzględnieniu 42 uczniów - tj. 226 zł na jednego ucznia,
- maj 2014 r. 9.492 zł przy uwzględnieniu 42 uczniów tj. - 226 zł na jednego ucznia,
- czerwiec 2014 r. 9.492 zł przy uwzględnieniu 42 uczniów - tj. 226 zł na jednego ucznia

(dowód: rozliczenie dotacji za 2014 r. k. 12, wyciągi rachunków bankowych powódki k. 13-15, pismo pozwanego z dnia 19 czerwca 2015 r. w sprawie wysokości dotacji za poszczególne lata do poszczególnych typów szkół artystycznych).

Stawka dotacji na jednego ucznia w roku 2014 dla państwowej szkoły muzycznej I stopnia wynosiła 477 zł (pismo Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego k. 16-17).

W wyniku przeprowadzonej kontroli NIK o nr (...) (...) - (...), nr ewid. (...), w zakresie Dotacji dla niepublicznych szkół artystycznych oraz nadzoru nad tymi szkołami z dnia 14 stycznia 2015 r., organ kontrolny wykazał, że pozwany udzielał dotacji podmiotowej dla niepublicznych szkół artystycznych z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, tj. art. 90 ust. 4b i 4c ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (dowód: wyciąg z raportu k. 18-27).

Powódka składała wnioski o udzielenie dotacji za lata 2007 - 2015 r. (dowód: wnioski: k. 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102), a także przedstawiała rozliczenia przyznanych dotacji (dowód: rozliczenia dotacji k. 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103).

W dniu 26 września 2017 r. kontrolerzy Centrum (...) sporządzili protokół kontroli z kontroli przeprowadzonej dzień wcześniej w Prywatnej Szkole Muzycznej I st. w R. prowadzonej przez A. W.. Przedmiotem kontroli objęto sprawdzenie zgodności pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji z zadaniami określonymi w art. 90 ust. 3d ustawy oraz zgodności danych zawartych we wnioskach o udzielenie dotacji i danych wykazywanych w składanych przez szkołę miesięcznych rozliczeniach ze stanem faktycznym w latach 2007 -2016. Z protokołu kontroli wynika, iż w roku 2014 powódka otrzymała dotację w kwocie 117.294 zł, z czego wydatki zgodne z art. 90 ust. 3d nie potwierdzone wyniosły 1.500 zł, zaś dotacja została udokumentowana tylko na kwotę 14.200 zł (dowód protokół k. 61- 66).

A. W. nie zgadzając się z wynikami kontroli nie podpisała protokołu kontroli (k. 66) i wniosła do niego zastrzeżenia, żądając uzupełnienia o dokumenty dostarczone do Centrum (...) w dniu 29 września 2017 r. Po uwzględnieniu nadesłanej przez A. W. dokumentacji, Centrum (...) uznało wniesione przez nią zastrzeżenia dotyczące uzupełnienia dokumentacji z uwagi na dosłanie brakujących wyciągów bankowych, umowy najmu lokalu, umów cywilno-prawnych, list płac, umów cywilno-prawnych, deklaracji rozliczeniowych (ZUS DRA). Jednocześnie ustalono, że dotacje zostały udokumentowane w całości (pismo Centrum (...) k. 266).

W związku z zaistniałą sytuacją, szereg podmiotów zwracało się do pozwanego oraz Centrum (...) o udzielenie wyjaśnień odnośnie przyczyny zaniżania dotacji. W odpowiedzi wskazywano jedynie na niewystarczające finansowanie z budżetu państwa.

(dowód: pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 25 marca 2015 r. k. 28-29, pismo Centrum (...) z dnia 08 maja 2007 r. k. 30)

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowią przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 2004 roku, nr 256, poz. 2572 ze zm.; dalej także jako „u.s.o.”) obowiązujące w okresie objętym żądaniem, czyli styczeń - czerwiec 2014 r. Zgodnie z treścią art. 90 ust. 4a przywołanej ustawy niepubliczne szkoły artystyczne o uprawnieniach szkół publicznych otrzymują dotacje z budżetu państwa. Ust. 4c przytoczonego przepisu stanowi, że dotacje dla niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych niewymienionych w ust. 4b przysługują na każdego ucznia uczestniczącego w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu, w wysokości nie niższej niż 50% wydatków bieżących ustalonych dla szkół tego samego typu prowadzonych przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w przeliczeniu na jednego ucznia, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczną szkołę poda ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego informację o planowanej liczbie uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji.

Powódka jest osobą prowadzącą niepubliczną szkołę artystyczną o uprawnieniach szkoły publicznej, a zatem również w okresie objętym pozwem. Wynika to ze złożonego zaświadczenia i decyzji (k. 10, 11), a ponadto z faktu, iż pozwany udzielił jej dotacji za lata 2007-2016. Uznawał tym samym, że powódka spełnia kryteria formalne do udzielenia jej dotacji, o której mowa w art. 90 ust. 4a ustawy o systemie oświaty.

Sąd przyznał rację stronie powodowej, że gdyby nie złożyła wniosku przed rozpoczęciem roku podlegającego dotowaniu to nie otrzymałaby dotacji od pozwanego. Taką argumentację wspierają również dowody z dokumentów w postaci: wyciągów bankowych potwierdzających wypłatę dotacji objętych dotychczasowym pozwem oraz pełna historia rachunku bankowego powódki za okres od 1 kwietnia 2007 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r. w Banku (...) S.A. oraz w (...) Bank (...) S.A. za okres od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., w której są również uwidocznione wypłaty dotacji (dowód: wnioski o udzielenie dotacji za 2007 - 2015 r. k. 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102; rozliczenie dotacji k. 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103; historia rachunku bankowego powoda za okres od 01 kwietnia 2007 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r. w Banku (...) S.A. k. 114-237; historia rachunku bankowego powoda w (...) Bank (...) S.A. za okres od dnia 01 kwietnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. k. 238-262).

Kontrola przeprowadzona w dniu 25 września 2017 r. w szkole prowadzonej przez powódkę potwierdziła zasadność naliczenia dotacji, liczbę uczniów podlegających dotowaniu, jak również rozliczenie się powoda z dotacji. Powódka słusznie podniosła w piśmie z 19 czerwca 2015 r., że skoro wydruk ze stawkami dotacji nie został podpisany (podpisano jedynie pismo przewodnie), to pełnomocnik powódki nie mógł poświadczyć wydruku. Poza tym profesjonalny pełnomocnik powódki wykonujący zawód zaufania publicznego oświadczył, że wydruk ze stawkami dotacji załączony do pisma z dnia 19 czerwca 2015 r. załączony do pozwu, jest tożsamy z tym, jaki powódka otrzymała od pozwanego. Powódka wykazała więc, że dotacja na jednego ucznia uczęszczającego do szkoły prowadzonej nią w okresie od stycznia do czerwca 2014r. powinna być przyznana w kwocie 477 zł. Nadto słusznie strona powodowa wskazała, iż w sytuacji, gdy strona pozwana kwestionuje treść (w tym stawki) przesłanego własnego pisma z dnia 19 czerwca 2015 r., to powinna przedłożyć pismo z załącznikami i wykazać, że we wskazanym okresie obowiązywały inne stawki dotacji.

Nieuzasadnione jest stanowisko pozwanego jakoby wypłata dochodzonego roszczenia winna być warunkowana rozliczeniem się z dotacji zgodnie z przepisami prawa oświatowego i prawa finansów publicznych. Wskazana okoliczność jest poza kognicją sądu i nie jest przedmiotem niniejszego postępowania oraz nie może stanowić ewentualnej przesłanki wymagalności, warunku zapłaty kwoty roszczenia. Może być ewentualnie przedmiotem rozważań po wypłacie dotacji, a nie w trakcie procesu o zapłatę. Rozliczenie dotacji ma miejsce po jej wypłacie i nie może być badane w procesie o zapłatę.

Wnioskiem nadanym 13 marca 2017 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie powódka wezwwała Skarb Państwa – Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie zapłaty kwoty 756.544,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych kwot dotacji tytułem wypłacenia zaniżonych kwot dotacji niż należne według obowiązujących przepisów prawa, za okres od 1 stycznia 2007 r. do 31

grudnia 2015 r. We wniosku tym za rok 2014 r. powódka wskazała na zaległość w dotowaniu w kwocie 130.269 zł (wniosek k. 104 i n., książka nadawcza k. 109, śledzenie przesyłek k. 110).

W ocenie Sądu, wypłaty dokonane przez pozwanego w okresie od stycznia do czerwca 2014 r. kwot: 9.944 zł, 9.718 zł, 9.492 zł, 9.492 zł, 9.492 zł i 9.492 zł nie były całościowe, ponieważ powódka zgłosiła na ten okres we wniosku 50 uczniów (w skali miesiąca) uprawnionych do otrzymania dotacji. W rozliczeniu dotacji (k. 101) za ten okres powódka podała łącznie 255 uczniów. Właściwa wysokość dotacji winna zatem stanowić iloczyn tej liczby 255 oraz stawki 477 zł czyli 121.635 zł. Różnica pomiędzy należną a wypłaconą powódce dotacją wynosi 64.005 zł.

Sąd zasądził kwotę żadaną przez powódkę tj. 63.754 zł (tytułem zaniżonych dotacji) oraz kwotę 15.867,03 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, bowiem zasądzenie kwoty 64.005 zł tytułem zaniżonych dotacji byłoby nieuzasadnionym orzekaniem ponad żądanie.

Sąd uznał za niezasadny zarzut przedawnienia. Dotacje dla niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych, przewidziane w art. 90 ust. 4c ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty nie mają charakteru świadczeń okresowych w rozumieniu art. 118 k.c. Są świadczeniami jednorazowymi, ponieważ ich wysokość jest określona bez odwoływania się do elementu czasu. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że, zgodnie z art. 90 ust. 4e tej ustawy dotacje są przekazywane na rachunek szkoły w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca, gdyż jest to tylko określenie sposobu spełnienia świadczenia jednorazowego (wyrok Sądu najwyższego z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 531/13, OSNC 2015/4/49). Powództwo o należności uboczne w zakresie terminu wymagalności roszczenia jest uzasadnione treścią przywołanego przepisu art. 90 ust. 4e ustawy o systemie oświaty stanowiącego, że dotacje, o których mowa w ust. 4a-4c, są przekazywane

w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca. Zatem, skoro dotacja miała być wypłacana do ostatniego dnia miesiąca to wymagalność roszczenia wypadła na pierwszy dzień kolejnego miesiąca. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę składa się: 3.982 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 5.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 265)).

Pozwany wniósł apelację, skarżąc wyrok w całości. Zarzucił naruszenie: (1a) art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 202 zd. 3 k.p.c. oraz art. 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. w zw. z art. 90 ust. 4c u.s.o.; (1b) art. 233 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c.; (1c) art. 233 § 1 k.p.c.; (1d i e) art. 227 k.p.c. oraz art. 232 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.; (2a) art. 354 § 2 k.c. i art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 90 ust. 4c u.s.o. w zw. z art. 126, 131, 168 i 169 ustawy o finansach publicznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 157, poz. 1241 ze zm.); (2b) art. 90 ust. 4c u.s.o.; (2c) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 90 ust. 4c u.s.o.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i odrzucenie pozwu, ewentualnie o jego zmianę i oddalenie powództwa, w obu przypadkach z zasądzeniem od powódki kosztów procesu za obie instancje na rzecz Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut 1a) jest niezasadny z przyczyn podanych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 25 kwietnia 2018 r. (k.312-313v.), których nie ma potrzeby w tym miejscu powtarzać, tym bardziej, że postanowienie to ma moc wiążącą (art. 365 § 1 k.p.c.) i przesądziło już, że w tej sprawie droga sądowa jest dopuszczalna. Można jedynie dodać, że po wydaniu postanowienia przez Sąd Apelacyjny, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 101/18, stwierdził, co następuje: „Przepis art. 90 u.s.o. kreuje pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego właściwą do wypłaty dotacji a osobą prowadzącą placówkę niepubliczną uprawnioną do otrzymania takiej dotacji stosunek cywilnoprawny odpowiadający cechom zobowiązania w rozumieniu art. 353 § 1 k.c.” W uzasadnieniu tego judykatu

wskazano przekonująco na trzy argumenty przemawiające za dopuszczalnością drogi sądowej. Pierwszy oparty jest na wykładni przepisów intertemporalnych, w szczególności art. 97 ustawy o finansowaniu zadań oświaty (Dz. U. 2017.2203). W drugim zwrócono uwagę, że fakt, iż źródłem roszczenia jest decyzja organu administracyjnego nie przesądza tego, że na jej tle nie może powstać stosunek cywilnoprawny (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/60, OTK 2000/5/143 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2007 r., IV CSK 312/06). Trzeci, natury konstytucyjnej, wywodzi prawo do dochodzenia przedmiotowego roszczenia z art. 45 Konstytucji. Sąd Apelacyjny w pełni podziela takie stanowisko. Oznacza to zarazem, że nie mógł zostać uwzględniony wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu.

Skarżący niesłusznie zarzuca nieudowodnienie wysokości dotacji na jednego ucznia w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2014 r. w wysokości 477 zł (zarzut 2b). Wobec przedstawienia przez powódkę pisma (...) Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej z 19 czerwca 2015 r. wraz załącznikiem w postaci tabeli, w której taka właśnie kwota została wskazana (k.16-17), nie może być uznane wystarczające do zanegowania podanej stawki samo tylko poddanie w wątpliwość jej wysokości, bądź to wskazanie na adnotację na piśmie o dwóch załącznikach. Pozwany nie tylko nie wykazał by stawka była inna, ale nawet nie wskazał innej kwoty niż 477 zł. Na etapie postępowania apelacyjnego stanowisko pozwanego zostało powtórzone, przy czym brak jest w nim odniesienia do trafnego wyводу Sądu Okręgowego, odwołującego się m.in. do oświadczenia pełnomocnika powódki. Należy jeszcze uzupełnić argumentację Sądu I instancji o uwagę, że nie jest kwestionowana prawdziwość (podpisanego) pisma z dnia 19 czerwca 2015 r. (k.16), a więc także i to, że jego jedyny sens wyrażał się w przedstawieniu w załączniku wysokości dotacji: „Szanowny Panie Mecenasie, w odpowiedzi na pismo z dnia 29 maja br. w sprawie wysokości dotacji dla niepublicznych szkół artystycznych, w załączeniu przesyłam wnioskowane dane.” Nie ulega więc wątpliwości, że pismo miało załącznik zawierający dane o wysokości dotacji. Prawdopodobnie miało jeszcze drugi załącznik, co jednak nie ma znaczenia dla sprawy. By podważyć wiarygodność załącznika złożonego do akt (k.16), pozwany musiałby przedstawić twierdzenia na temat konkretnej, innej treści załącznika, czego zaniechał. Dalszym krokiem konstruktywnego zaprzeczenia byłoby zaś złożenie stosownego przeciwdowodu.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (1c) został sformułowany w sposób nie przystający do ustaleń Sądu Okręgowego i motywów rozstrzygnięcia. Sąd stwierdził, że z protokołu kontroli wynika, iż kwota 117.294 zł stanowi dotację, jaką powódka otrzymała w 2014 r. (str. 6 uzasadnienia wyroku, k.584). Wysokość należności została natomiast wyliczona za pomocą przemnożenia stawki 477 zł przez ilość uczniów (łącznie w okresie objętym sporem 255), co dało kwotę 121.635 zł, którą to kwotę Sąd obniżył o dotacje wypłacone w okresie od stycznia do czerwca 2014 r. i uzyskał wynik 64.005 zł (str. 9 uzasadnienia, k.587). Zatem kwota 117.294 zł nie została wykorzystana do ustalenia rozmiaru należnego powódce świadczenia.

Poza tym twierdzenie, że dotacja w roku 2014 r. została udokumentowana jedynie do kwoty 117.294 zł wykracza ponad okres objęty sporem i jest niejasne, gdyż nie wiadomo, na jakie dokumenty powołuje się skarżący. W uzasadnieniu apelacji mowa jest o tym, że powódka nie może się domagać zapłaty ponad to, czego by w danym okresie nie wykorzystowała i co musiałaby z tej przyczyny zwrócić Skarbowi Państwa. Należy wszakże pamiętać, że podstawa faktyczna pozwu opiera się na regulacji przewidującej wypłatę dotacji na bieżąco, do końca każdego miesiąca. Skoro powódka nie otrzymała części dotacji, to nie mogła nią na bieżąco gospodarować i tym samym twierdzenie na temat niewykorzystanych środków może mieć jedynie charakter czysto hipotetyczny. Można jeszcze zaznaczyć, że to pozwany musiałby wykazać prawdopodobieństwo zaistnienia zdarzeń na jakie się powołuje, a żadne dowody dotyczące tej materii nie zostały przedstawione.

Kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego dotyczy wykorzystania przez Sąd raportu NIK, który nie dotyczył dotacji dla powódki. Również on nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd wskazał w podstawie faktycznej na ów raport, jednak już nie nawiązał do niego w ramach oceny prawnej. Z drugiej strony, prawdziwość tego dokumentu nie jest kwestionowana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego uwiarygadnia on dodatkowo twierdzenie pozwu o niewypłacie dotacji w pełnym wymiarze. Ostatecznie trudno jednak dociec, jaki cel miało postawienie zarzutu 1.d). Wydaje się w każdym razie oczywiste, że zarzut ten, nie mający charakteru kauzalnego, nie mógł wpłynąć na wynik sprawy.

Zarzut 1e) opiera się na nietrafnym założeniu, że powódka winna w tym procesie wykazać wydatkowanie żądanych kwot zgodnie z przeznaczeniem. Przepisy na których opiera się rozstrzygnięcie nie stawiają takiego warunku przy ubieganiu się o dotacje, niemożliwego zresztą do spełnienia. Ma rację powódka zauważając w odpowiedzi na apelację, że warunkiem sine qua non wykorzystania dotacji jest jej uprzednie udzielenie, a potem realizacja (bądź nie) zadań, na które została wypłacona. Przed udzieleniem dotacji można byłoby mówić co najwyżej o przedstawieniu przez beneficjenta planu wydatków. Niezasadny okazał się więc również ostatni z zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Pierwszy zarzut naruszenia prawa materialnego (2a) koresponduje z ostatnimi zarzutami procesowymi i jest równie nietrafny. W jego uzasadnieniu akcentuje się część przepisu art. 90 ust. 3d u.s.o. stanowiącą, że dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły lub placówki przyznanych za dany okres. Interpretacja tego przepisu po myśli skarżącego oznaczałaby, że niewypłacenie dotacji w terminie płatności w każdym przypadku przekreślało możliwość jej otrzymania, gdyż po upływie okresu jakiego miała dotyczyć, środki z dotacji nie mogłyby już zostać wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem. Taka wykładnia jest całkowicie nieracjonalna i odbiega od przyjętej dotychczas w orzecznictwie, w tym w przytoczonym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., a także na przykład w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 listopada 2018 r., I ACa 1160/17. Prowadzi do niemożliwej do zaakceptowania konkluzji, że niewypłacenie dotacji w terminie prowadziło do wygaśnięcia uprawnienia podmiotu prowadzącego niepubliczną szkołę artystyczną do jej uzyskania, pozostawiając mu jedynie drogę ewentualnego dochodzenia odszkodowania.

Komentowany zarzut wskazuje również, że w przypadku wypłaty środków pieniężnych tytułem dotacji, wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem bądź pobranych w nadmiernej wysokości, Skarb Państwa ma roszczenie o ich zwrot. Nie negując prawdziwości postawionej tezy Sąd Apelacyjny ponownie zauważa, że powódce nie wypłacono tej części dotacji, jaka jest przedmiotem niniejszego procesu. Nie można racjonalnie rozważać sposobu wykorzystania przez nią środków, którymi nie dysponowała. Poza tym pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń ani dowodów, które świadczyłyby o nadmierności dotacji w rozmiarze dochodzonym pozwem.

Zarzut naruszenia art. 90 ust. 4c u.s.o. (2b) abstrahuje od ustalenia faktycznego na temat pozytywnego wyniku kontroli Centrum (...) przeprowadzonej 25 września 2017 r., jak również od uwag zawartych w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że kontrola potwierdziła zasadność naliczania dotacji, jak również liczbę uczniów podlegających dotowaniu. Biorąc to pod uwagę, jak również wykazanie przez powódkę kwestionowanej okoliczności dokumentami stanowiącymi przedmiot wniosku dowodowego z 11 lipca 2018 r., tj. dziennikami lekcyjnymi zająć grupowych i dziennikami lekcyjnymi zająć indywidualnych (k.321-565), Sąd Apelacyjny doprecyzowuje, że ustalona przez Sąd I instancji liczba uczniów podlegających dotowaniu oznacza liczbę uczniów, którzy w miesiącach objętych pozwem uczestniczyli w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych. Należy przy tym zaznaczyć, że wobec tego dowodu, przeprowadzonego na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2018 r., strona pozwana nie zajęła stanowiska (k.569). Ostatecznie więc istniały nawet podstawy do dokonania powyższego ustalenia przy zastosowaniu art. 230 k.p.c.

Ostatni zarzut apelacyjny (2c) dotyczy skapitalizowanych odsetek. Chodzi o odsetki liczone za poszczególne miesiące do dnia 11 lipca 2017 r. w łącznej wysokości 15.867,03 zł od kwot:

11.044 zł od 1 lutego 2014 r. do 11 lipca 2017 r. – 3.027,87 zł,

10.793 zł od 1 marca 2014 r. do dnia 11 lipca 2017 r. – 2.851,42 zł,

10.542 zł od 1 kwietnia 2014 r. do dnia 11 lipca 2017 r. – 2.668,71 zł,

10.542 zł od 1 maja 2014 r. do dnia 11 lipca 2017 r. – 2.556,07 zł,

10.542 zł od 2 czerwca 2014 r. do dnia 11 lipca 2017 r. – 2.435,92 zł,

10.542 zł od 1 lipca 2014 r. do dnia 11 lipca 2017 r. – 2.327,04 zł.

Powyższe wyliczenie zostało przedstawione już w pozwie i jego poprawność nie została zakwestionowana. Sąd Apelacyjny niniejszym uzupełnia w tym zakresie ustalenia w sprawie.

Pozwany twierdzi, że skoro chodzi o świadczenie jednorazowe, przyznawane za dany rok, a jedynie wypłacane co miesiąc „zaliczkowo”, to odsetek można żądać dopiero od początku roku następującego po roku, w którym dotacja miała zostać wypłacona. Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska, uznając je za dowolne. Zgodnie z art. 90 ust. 4e u.s.o. dotacje są przekazywane na rachunek bankowy szkoły lub zespołu szkół w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca, z tym że część za grudzień jest przekazywana w terminie do dnia 15 grudnia. Wykładnia tego przepisu prowadzi do niespornego na obecnym etapie wniosku, że nie chodzi tu o świadczenia okresowe. Jednocześnie jednak brak jest podstaw do zanegowania znaczenia określonych w nim terminów wymagalności poszczególnych części podzielonego ze swej natury świadczenia pieniężnego (art. 379 § 2 k.c.), należnego za dany rok. Skoro pozwany zobligowany był do wypłacania dotacji w 12 częściach, miesięcznie do ostatniego dnia miesiąca, to odsetki przysługują od pierwszego dnia miesiąca następnego, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 481 § 1 k.c. Odmienna wykładnia pozostawałaby w opozycji do wyraźnej treści przepisu (*contra legem*), a także nie uwzględniałaby celu dotacji, mającej przecież służyć realizacji bieżących potrzeb szkoły, realizowanych w skali miesiąca.

Z przedstawionych względów, przyjmując za własne ustalenia Sądu I instancji ze wskazanym uściśleniem i uzupełnieniem, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach uwzględnia wynik sprawy (art. 99 z zw. z art. 98 k.p.c.) i obejmuje wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego powódkę, w stawce minimalnej.

Małgorzata Dubinowicz-Motyk Ewa Kaniok Bogdan Świerczakowski